

Szczepan Szpoton¹

Kraków

<https://orcid.org/0000-0002-2609-256X>

Zasady wspierania rodzin w posynodalnej adhortacji *Amoris laetitia* papieża Franciszka

Abstract

Principles of supporting families in post-synodal exhortation *Amoris laetitia* of Pope Francis

The purpose of this dissertation was to present the way in which the message of the exhortation *Amoris laetitia* helps to accompany a family on the way of its vocation. The reflection consisted of three issues. At first, the phenomenon of the crises connected with the levels of the development of the marriage bonds has been scrutinised; the personal crisis, the crises of external nature, and so called the crisis of the invincible non-sacramentality – widely discussed in the exhortation of Pope Francis.

Secondly, the rules of delivering support to the families burdened with crisis arising directly from the text of the exhortation have been discussed. As the most important we admitted to be: giving the first place to the sacraments, tenderness and respect, accepting suffering, respect for the God's autonomy, awareness of the dynamic od the evil, and the principle of the humble deriving from the people of what God had implemented in them. All these rules make us aware of diversity and complexity of the problems of married life in a broad sense.

Thirdly, the role of three groups called to accompany the families on their way of "taming their crisis" has been exposed. They are: pastors, experts and other experienced married people. Their task is to deliver pastoral and professional help with growing in faith. That requires from them a skilful discernment, listening and showing that what married families struggle with is an opportunity to a more aware and mature married life. Those who undertake the task basically try to lead the families experiencing difficulties to reconciliation with themselves, with their close relatives and with God.

Keywords: *Amoris laetitia*, marital crises, accompaniment, discernment, irregular situations

¹ Szczepan Szpoton – duchowny zgromadzenia CM, doktor nauk teologicznych, adiunkt w Katedrze Bioetyki Teologicznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, e-mail: szczepek20@gmail.com.

Streszczenie

Celem opracowania było przedstawienie sposobu, w jaki przesłanie adhortacji *Amoris laetitia* pomaga towarzyszyć rodzinie na drodze realizowania jej powołania. Refleksja ta obejmowała trzy zagadnienia.

Po pierwsze, zostało przeanalizowane zjawisko kryzysu związane z fazami rozwoju więzi małżeńskiej, kryzysami osobistymi, kryzysami natury zewnętrznej i tzw. kryzysami niepokonalnej niesakramentalności – zagadnieniem szeroko dyskutowanym w adhortacji papieża Franciszka.

Po drugie, omówiliśmy zasady wspierania rodzin obciążonych kryzysem, wpływające wprost z tekstu adhortacji. Do najważniejszych zaliczyliśmy: zajmowanie centralnego miejsca przez sakramenty, wrażliwość i szacunek, akceptację cierpienia, szacunek dla Bożej autonomii, samodzielność i upodmiotowienie, świadomość dynamiki zła oraz zasadę pokornego wydobywania z ludzi tego, co Bóg w nich zdeponował. Wszystkie ww. zasady uświadamiają wielokształtność i złożoność szeroko pojętych problemów życia małżeńskiego.

Po trzecie, naświetliliśmy rolę trzech grup, które są wezwane do towarzyszenia rodzinom w „oswajaniu ich kryzysu”, a są nimi: duszpasterze, specjaliści oraz inni doświadczeni małżonkowie. Ich zadanie polega głównie na udzielaniu duszpasterskiej i specjalistycznej pomocy w dojrzewaniu w wierze. Wymaga to od nich nade wszystko umiejętnego rozeznawania, słuchania i ukazania, że to, co spotyka rodziny w kryzysie, jest okazją do bardziej świadomego i dojrzałego życia małżeńskiego. Ci, którzy podejmują się towarzyszenia, starają się przede wszystkim doprowadzić osoby przeżywające trudności i kryzysy do pojednania: z sobą samym, ze swoimi bliskimi oraz z Bogiem.

Słowa kluczowe: *Amoris Laetitia*, kryzysy małżeńskie, towarzyszenie, rozeznawanie, związki nieregularne

Wstęp

27 grudnia 2020 roku w rozważaniu przed modlitwą „Anioł Pański” Ojciec Święty ogłosił, że nadchodzący rok ustanowiony został Rokiem Rodziny *Amoris laetitia*. Rozpoczął się on 19 marca 2021 i będzie trwał do 22 czerwca 2022 roku, czyli daty światowego spotkania rodzin w Rzymie. Jest to słuszną sposobność, aby powrócić do przesłania papieskiej adhortacji z 2016 roku. Adhortacji, która po dziś dzień budzi wśród wielu komentatorów bardzo zróżnicowane opinie².

² Szczególnie rozdział VIII stał się przedmiotem kontrowersji oraz intensywnych dyskusji pomiędzy interpretatorami dostrzegającymi w nim tzw. hermeneutykę dyskontynuacji, szczególnie do wcześniejszego nauczania Magisterium na temat życia małżeńskiego i rodzinnego, a komentatorami, którzy sytuują *Amoris laetitia* na linii hermeneutyki ciągłości w relacji do

Okres pandemii niewątpliwie jest czasem wielkiej próby dla wielu rodzin, w których człowiek powinien odnajdywać najstabilniejszy punkt odniesienia. Sytuacja ta tym bardziej zmusza do zastanowienia się nad implementacją tekstu Franciszka, a nade wszystko odczytania na nowo zasad wspierania rodziny, wyłaniających się z dokumentu adhortacji. Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie sposobu, w jaki przesłanie *Amoris laetitia*³ pomaga towarzyszyć rodzinie na drodze realizowania jej powołania. Refleksja ta obejmuje trzy zagadnienia: w pierwszej jej części nakreślimy zjawisko kryzysu dotyczącego współczesną rodzinę, kolejno wyartykułujemy fundamentalne zasady wspierania rodzin, a na zakończenie odniesiemy się do grupy osób wspierających w rzeczywistości kryzysu.

1. Doświadczenie kryzysów

Papież Franciszek, komentując szeroko zjawisko kryzysu⁴, w tekście analizowanego przez nas dokumentu na początku stara się ukazać, z czym mierzy się współczesna rodzina, aby następnie móc aplikować wyłożony w nim paradygmat: przyjąć – towarzyszyć – rozeznaczyć – zintegrować.

choćby adhortacji *Familiaris consortio* (1981) czy listu apostolskiego *Gratissimam sane* (1994) Jana Pawła II. Problematyczne kwestie rozdziału VIII zostały szeroko opracowane m.in. w: R. Buttiglione, *Risposte amichevoli ai critici di „Amoris Laetitia”*, Milano 2017; J. Goleń [red.], *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2017; L. Martínez Sistach, *Come applicare „l’Amoris laetitia”*, Città del Vaticano 2017; G. Barth, *Amoris laetitia – ciągłość czy zerwanie? Kwestie hermeneutyczne*, [w:] J. Goleń [red.], *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2017, s. 25-50; W. Góralski, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, Płock 2016; A. Spadaro, „*Amoris laetitia*”. *Struttura e significato dell’Esortazione apostolica post-sinodale di Papa Francesco*, „*La Civiltà Cattolica*” (2016) 3980, s. 105-128; G. L. Brena, „*Amoris laetitia*”: *questioni aperte*, „*Studia Patavina*” 66 (2019), s. 491-502; T. A. Salzman, M. G. Lawler, *The Critics of Pope Francis and „Amoris Laetitia”*, „*New Theology Review*” 30 (2018) 2, s. 43-54; G. Vignelli, *Rewolucja duszpasterska. Sześć słów-talizmanów w synodalnej debacie o rodzinie*, Kraków 2016; L. Melina, *Wyzwania „Amoris laetitia” dla teologa moralisty*, „*Teologia i Moralność*” 13 (2018) 1, s. 25-38.

³ Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie*, Kraków 2016 [dalej: AL].

⁴ Etymologia słowa «early 15c., *crise, crisis*», wskazuje na pozytywną albo neutralną jego nośność. Odnosi się ono do sytuacji ryzykownej, ale stwarzającej szansę na poprawę, progres, odwrócenie negatywnej tendencji. Z drugiej strony rozpatrywane słowo może oznaczać decyzję, wyrok, sąd, czyli znowu okoliczności potencjalnie przykre, ale ostatecznie ukazujące prawdę i sprawiedliwość. Por. <https://www.etymonline.com/word/crisis> (30.06.2021).

1.1. Kryzysy związane z fazami rozwoju więzi małżeńskiej

Tekst papieskiej adhortacji wyróżnia sześć faz w życiu rodzinnym, w które wpisane są kryzysy (por. AL nr 235). Pierwsza faza odnosi się do „kryzysu początków”. Jest to etap uczenia się wspólnego podejmowania zadań, renegocjowania i ustalania wspólnego funkcjonowania w wielu aspektach rozpoczętego życia małżeńskiego. Druga faza wiąże się z „przybyciem dziecka”. Rodzice, a szczególnie matka, stając przed wieloma wyzwaniem emocjonalnymi, uczą się rezygnacji z „bycia we dwoje” na korzyść „bycia we troje”. Trzecia faza odnosi się do „kryzysu wychowania dziecka, które zmienia nawyki rodziców”, np. związane z powrotem do pracy, bądź podziałem nowych obowiązków w rodzinie. Czwartą fazę kryzysu stanowi „wiek dojrzewania dziecka”⁵, w którym poszukuje ono własnej tożsamości. Faza ta wymaga od rodziców wielu poświęceń, często ich destabilizuje, a nawet doprowadza do sytuacji, w której dziecko przeciwstawia ich sobie. Piątą fazę kryzysu papież określa mianem „pustego gniazda”. Zmusza ona małżonków do spojrzenia na siebie na nowo, ponieważ odejście dzieci stawia ich przed wyzwaniem rekonstrukcji więzi małżeńskiej oraz odnalezienia celów i wartości na dalsze wspólne życie. Ostatnia, szósta faza spowodowana jest „starością rodziców”, bądź też śmiercią jednego z nich. Od członków rodziny etap ten wymaga większej obecności, opieki nad rodzicami czy podejmowania trudnych decyzji odnośnie do ostatniego okresu ich życia⁶.

1.2. Kryzysy osobiste

Poza kryzysami związanymi z poszczególnymi fazami rozwoju więzi małżeńskiej, tekst adhortacji omawia kryzysy osobiste, które wiążą się z niedojrzałością emocjonalną. Generuje ona trudności w nawiązywaniu i przeżywaniu re-

⁵ Za znaczący w tym kontekście uważam punkt 260 adhortacji. Papież podkreśla, że kryzys rodzin może wynikać z problemów dzieci, które są zagrożone przez destruktywne skutki rozwoju kulturowego i cywilizacyjnego (por. AL nr 246). Takie zjawiska jak agresja rówieśnicza (podsycana przez pełne przemocy gry komputerowe) czy też wykorzystanie seksualne (będące opłakanyym rezultatem laksyzmu i erotyzacji sfery publicznej) narażają dzieci na poważne zranienia. Nie jest zaskoczeniem, że trauma dziecka kładzie się cieniem na życiu całej rodziny. Franciszek rozwija ten wątek szerzej w Liście apostołskim motu proprio *Come una madre amorevole* z 4 czerwca 2016 roku.

⁶ Por. I. Szajkowska, *Towarzystwo małżonkom w kryzysach w świetle adhortacji „Amoris laetitia”*, „NURT SVD” (2019) 2, 251-253; I. Namysłowska, *Terapia rodzin*, Warszawa 1997, s. 18-22; H. Liberska, *Rozwój rodziny i rozwój w rodzinie*, [w:] I. Janicka, H. Liberska [red.], *Psychologia rodziny*, Warszawa 2014, s. 227.

lacji, które spowodowane są brakiem uzdrowienia ran pochodzących z jakiegoś etapu życia. Trudności te mają duży wpływ na kształt małżeństwa: „Źle przeżyte własne dzieciństwo i młodość są wylęgarnią kryzysów osobistych, które w końcu mają wpływ na małżeństwo” (AL 239). Podobnie niedojrzałe przeżyta relacja z własnymi rodzicami, która nie została uzdrowiona, bardzo często może ujawnić się na nowo i szkodzić życiu małżeńskiemu. Kryzysy osobiste, leżące u stóp późniejszych kryzysów małżeńskich⁷, wymagają uzdrowienia, które winno obejmować wydarzenia z własnej historii oraz relacje z rodzicami. W tym kontekście, bardzo wymowne stają się słowa Franciszka:

Wiele osób kończy swoje dzieciństwo, nigdy nie doświadczwszy bycia kochanymi bezwarunkowo, a to rani ich zdolność do obdarzania zaufaniem i dawania siebie. Źle przeżyta relacja z własnymi rodzicami i rodzeństwem, która nigdy nie została uzdrowiona, ujawnia się na nowo i szkodzi życiu małżeńskiemu. Trzeba więc przejść przez proces wyzwolenia, którego nigdy wcześniej nie podjęto. Gdy relacje między małżonkami dobrze nie funkcjonują, zanim zostaną podjęte ważne decyzje, trzeba się upewnić, czy każdy przeszedł ten proces uzdrowienia swej historii. Wymaga to uznania potrzeby uzdrowienia, nieustannego proszenia o łaskę przebaczenia i przebaczenia sobie, przyjęcia pomocy, poszukiwania motywacji pozytywnych i ponownego próbowania zawsze od nowa. Każdy musi być bardzo szczery wobec siebie, aby uznać, że jego sposób przeżywania miłości ma te elementy niedojrzałości. Nawet jeśli wydaje się oczywiste, że cała wina leży po stronie drugiej osoby, to nigdy nie jest możliwe przewyciężenie kryzysu, gdy się oczekuje, że tylko druga osoba się zmieni. Trzeba również zadać sobie pytanie, odnośnie do tego, co ktoś mógłby osobiście rozwinąć czy uleczyć, aby pomóc przewyciężyć konflikt (AL nr 240).

Zdaniem papieża źródłem kryzysów małżeńskich są ponadto nieoczekiwane okoliczności i zdarzenia, które zakłócają życie rodzinne (por. AL nr 236).

1.3. Kryzysy natury zewnętrznej

Franciszek nie zawęża swojej duszpasterskiej uwagi wyłącznie do procesów życia duchowego, ale w ramach holistycznej troski o człowieka głosi konieczność towarzyszenia rodzinom znajdującym się w trudnościach natury zewnętrznej. Problemy ekonomiczno-społeczne, zgodnie z dynamiką życia ludzkiego, bardzo wyraźnie rzutują na kondycję duchową, stanowiąc nierzadko znaczące zagrożenie dla wiary. W swoim pontyfikacie papież ze szczególną troską odnosi się do kwestii migracji, pisząc:

⁷ Por. Landwójtowicz, *Duszpasterskie wsparcie małżonków i rodzin w kryzysach*, [w:] J. Goleń [red.], *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, s. 374.

Inną sprawą jest przymusowa migracja rodzin w konsekwencji wojny, prześladowań, biedy, niesprawiedliwości, naznaczona perypetiami podróży, która często zagraża życiu, wywołuje urazy i destabilizuje rodziny. Towarzystwo migrantom wymaga specjalistycznego duszpasterstwa skierowanego do rodzin migrujących, ale także do członków rodzin pozostałych w miejscu pochodzenia. Musi być ono realizowane z poszanowaniem ich kultur, formacji ludzkiej i religijnej, z której się wywodzą, bogactwa duchowego ich obrzędów i tradycji, także poprzez im właściwe duszpasterstwo (AL nr 46).

Franciszek w zjawisku kryzysu upatruje pewną szansę wpisana w codzienność życia małżeńskiego, konstatując: „Dobrze jest towarzyszyć małżonkom, aby potrafili zaakceptować kryzysy, jakie mogą się pojawić, podjąć wyzwanie i wyznaczyć im miejsce w życiu rodzinnym” (AL 232). Zatem kryzysy powinny zostać niejako „oswojone”, czyli skonceptualizowane i logicznie wpisane w całościową wizję danego małżeństwa.

1.4. Kryzysy niepokonalnej niesakramentalności

Kierując się w dalszym ciągu szeroką definicją kryzysu, którą przyjęliśmy na samym początku, warto jeszcze pochylić się nad problematyką związków, nad którymi ciąży kryzys niepokonalnej niesakramentalności⁸. W tym szeroko diskutowanym w adhortacji *Amoris laetitia* zagadnieniu, Papież, podobnie jako ojcowie synodalni, na których się powołuje, podkreśla konieczność przyjęcia tzw. logiki integracji względem tych osób. Oznacza to, że towarzyszenie wierzącym *divorziati risposati*, którzy zmagają się z niemożnością przystępowania do sakramentów z powodu ważności pierwszego małżeństwa, musi być określone przez dwa zasadnicze pryncypia. Pierwsze mówi o takim sposobie towarzyszenia tym osobom, który pozwala uniknąć okazji do zgorszenia pozostałych wiernych, znających ich sytuację życiową. Drugie wyjaśnia, że owo towarzyszenie nie może w żadnym wypadku równać się stygmatyzacji, czyli zarówno praktycznemu, mentalnemu, jak i teoretycznemu wykluczeniu ich z poczucia wspólnotowości Ludu Bożego⁹. Zatem działania duszpasterskiego towarzyszenia powinna znamionować wyjątkowa delikatność, nieudawany takt,

⁸ Rozeznawanie związane z towarzyszeniem takim osobom „nigdy nie może nie brać pod uwagę wymagań ewangelicznej prawdy i miłości proponowanej przez Kościół. [...] Postawy te mają fundamentalne znaczenie, aby uniknąć poważnego ryzyka przesłań błędnych, jak idea, że jakiś kapłan może szybko zgodzić się na ‘wyjątki’, lub że są ludzie, którzy mogą uzyskać przywileje sakramentalne w zamian za przysługi” (AL nr 300). Ten numer dokumentu będzie bronił tezy o hermeneutyce ciągłości w nauczaniu papieża Franciszka o rodzinie, zwłaszcza tej, która została dotknięta kryzysem niesakramentalności.

⁹ Por. AL nr 291-312. Paradygmat papieża Franciszka: *przyjąć – towarzyszyć – rozeznąć – zintegrować* został szeroko opisany [w:] J. Granados, S. Kampowski, J. J. Pérez-Soba, „*Amoris*

a nade wszystko szczerą troską o zbawienie ludzi dotkniętych opisywanym kryzysem. W tym kontekście znaczące stwierdzenie odnajdujemy w numerze 299 AL, w którym papież odnosi się do omawianej przez nas grupy wierzących: „Ich udział może wyrażać się w różnych posługach kościelnych: trzeba zatem rozróżnić, które z różnych form wykluczenia obecnie praktykowanych w dziedzinie liturgicznej, duszpasterskiej, edukacyjnej oraz instytucjonalnej można przewyciężyć”¹⁰.

Treść numeru 299 można podzielić na dwie części, gdyż znajdują się w nim dwie różne wykładnie: negatywna, a następnie pozytywna. O ile na początku Franciszek piętnuje zachowania, które określa jako „mentalność wykluczenia”, o tyle dalej proponuje teologiczne oraz pastoralne zasady towarzyszenia takim rodzinom¹¹. Od strony teologicznej można wyrazić opinię, że papież nawiązuje do etymologicznego rozumienia Kościoła jako osoby żeńskiej, wykazującej charakterystykę znamioną dla kobiety. Szerokie pole semantyczne leksemów kobieta-matka obejmuje takie znaczenia jak: gracja, wdzięk, delikatność, czułość, dyskrecja, empatia, wrażliwość i nieustanne, trwające przez całe życie zaangażowanie emocjonalne w los dziecka. Co znamienne, Kościół jest w tym świetle matką, która nie tylko z czułością wychowuje swoje dzieci, ale także cierpliwie uczy je, jak one same powinny wychować własne potomstwo. W myśl Franciszka, jedna z reguł duszpasterskich, które można byłoby aplikować do wychowania, polega na roztrępnym powierzeniu rodzicom jak największej odpowiedzialności za przekazanie wiary ich dzieciom.

laetitia”. *Accompagnare, discernere, integrare. Vademecum per una nuova pastorale familiare*, Siena 2016.

¹⁰ Najbardziej kompleksowym i unikatowym na skalę całej Polski opracowaniem, odnoszącym się do włączania wiernych *divorziati risposati* w posługę liturgiczną, było przygotowane przez ks. Wojciecha Kućkę z Wydziału ds. Rodzin *Vademecum duszpasterstwa osób żyjących w związkach nieregularnych w diecezji płockiej*, promulgowane przez biskupa płockiego Piotra Liberego dnia 15 października 2018 r. Por. także: R. Jaworski, *Kiedy miłość boli. O zranieniach i przebaczeniu w małżeństwie*, Płock 2015. I. Mroczkowski, *Etos miłosierdzia a wierność małżeńska. Moralne dylematy osób żyjących w związkach niesakramentalnych*, Płock 2017; Bachanek G., *Komunia duchowa. Niektóre problemy teologiczne*, „Teologia w Polsce” 10/2 (2016), s. 43-58; Cordes P. J., „Komunia duchowa” uwolniona od patyny wieków, *Przemyśl* 2015.

¹¹ „Oni nie tylko nie muszą czuć się ekskomunikowani, ale mogą żyć i rozwijać się jako żywe członki Kościoła, odczuwając, że jest on matką, która ich zawsze przyjmuje, troszczy się o nich z miłością i wspiera ich na drodze życia i Ewangelii. Ta integracja jest też potrzebna ze względu na troskę o chrześcijańskie wychowanie ich dzieci, które muszą być uznane za najważniejsze” (AL nr 299).

2. Zasady towarzyszenia

Poniżej zostaną przedstawione najważniejsze, moim zdaniem, zasady towarzyszenia rodzinom dotkniętym kryzysem, wypływające z dokumentu adhortacji *Amoris laetitia*.

2.1. Centralność sakramentów

Poniższe analizy rozpoczniemy od numeru 38 adhortacji:

Musimy być wdzięczni za fakt, że większość ludzi ceni relacje rodzinne, które pozwalają trwać w czasie i zapewniają drugiej osobie szacunek. Dlatego cenne jest to, że Kościół oferuje przestrzenie towarzyszenia i poradnictwa w kwestiach związanych z rozwojem miłości, przewycięzania konfliktów i wychowywania dzieci. Wielu ludzi docenia moc łaski, jakiej doświadczają w sakramencie pojednania i w Eucharystii, która pozwala im radzić sobie z wyzwaniami małżeństwa i rodziny.

Stwierdzenie zawarte w tym paragrafie ustanawia hierarchię ważności środków towarzyszenia rodzinom. Papież podkreśla bowiem centralne miejsce sakramentów – pokuty i pojednania oraz Eucharystii – w procesie opieki duszpasterskiej nad rodzinami. To właśnie w łasce sakramentalnej dostrzega ów *lapis angularis* towarzyszenia rodzinom na drogach ich życia.

W jednym z wywiadów autobiograficznych Franciszek bardzo mocno uwydatnił wartość sakramentu pokuty, który wyraża się w potędze miłosierdzia Bożego, zdolnego za pomocą szafarza kruszyć najbardziej odporne serca: „Jako spowiednik, nawet jeśli napotykałem niekiedy zamknięte drzwi, zawsze szukałem choćby szczeliny, prześwitu, by móc je otworzyć i ofiarować przebaczenie, miłosierdzie”¹².

Oczywiście kluczowe znaczenie posługi sakramentalnej nie stoi w sprzeczności z koniecznością równowagi między głoszeniem słowa, a sprawowaniem sakramentów. Dlatego też papież podkreśla w numerze 22 adhortacji, że słowo Boże jest nieodłączną pomocą dla rodzin w kryzysie. Staje się ono wręcz spersonifikowanym towarzyszem ich, nieraz krzyżowej, drogi. W tym sensie słowo Boże konkretyzuje się i uniezależnia od nierzadko odbieranych jako abstrakcyjne formuł sakramentalnych: „W tym krótkim przeglądzie możemy zobaczyć, że słowo Boże nie ukazuje się jako sekwencja abstrakcyjnych teorii, ale jako towarzysz drogi dla rodzin przeżywających kryzys i wszelkie cierpienie, i wskazuje im cel drogi...”. Co więcej, słowo Boże ma wymiar konsolacyjny, ukazując fakt wpisywania się rodzin w kryzysie we wspólnoty Narodu Wybranego,

¹² Franciszek, *Miłosierdzie to imię Boga. Rozmowa z Andreą Torniellim*, J. Ganobis [tłum.], Kraków, s. 48.

a zwłaszcza w rodowód Jezusa Chrystusa. Biblia stanowi wspaniałe pocieszenie i umocnienie dla rodzin kuszonych zwątpieniem w sens własnych historii z uwagi na trapiące je kryzysy: „Biblia pełna jest rodzin, pokoleń, historii miłości i kryzysów rodzinnych, począwszy od pierwszej strony, gdzie wkracza na scenę rodzina Adama i Ewy z jej brzemieniem przemocy, ale także z siłą życia, które trwa nadal (por. Rdz 4), aż do ostatniej strony, gdzie pojawiają się zaślubiny Oblubienicy i Baranka (por. Ap 21,2.9)¹³”.

2.2. Wrażliwość i szacunek

W zacytowanym fragmencie¹⁴ numeru 46 adhortacji na szczególną uwagę zasługuje kilka stwierdzeń odnoszących się do zalecanej przez Franciszka metodologii towarzyszenia rodzinom uwikłanym w kryzys migracyjny. Otóż jednym z priorytetów w duszpasterstwie skierowanym do takich osób jest okazanie autentycznej wrażliwości¹⁵ i równie głębokiego poszanowania wobec przynależnego im kontekstu kulturowego oraz religijnego. W ten właśnie sposób można rozumieć pojęcie „specjalistycznego duszpasterstwa”. Jego fundamentem – zarówno na poziomie samej metody, jak i postawy duszpasterskiej – musi być właśnie reguła poszanowania dla inności. Z tej nauki papieża można wnioskować, że brak szacunku do rodzin dotkniętych kryzysem migracyjnym, stanowi poważny błąd duszpasterski. Należałoby się go wystrzegać, aby towarzyszenie mogło odbywać się zgodnie z duchem Ewangelii oraz podtrzymywania tradycji kościelnych i świeckich, które kładą nacisk na godność i wolność osoby ludzkiej¹⁶.

¹³ AL nr 8.

¹⁴ Por. Punkt 1.3 niniejszego opracowania.

¹⁵ Czym dokładnie jest owa wrażliwość, można zrozumieć przywołując wypowiedź Franciszka o empatii w kontekście komunikacji: „Słuchanie to coś więcej niż słyszenie. Słyszenie odnosi się do obszaru informacji. Słuchanie natomiast, referuje się do tej szczególnej zdolności bycia blisko z innymi, bez której nie można stworzyć prawdziwego spotkania. To właśnie słuchanie pozwala nam przyjąć należną postawę i znaleźć najodpowiedniejsze słowa, by nie pozostawać spokojnymi widzami”. Francesco, A. Spadaro [red.], *La misericordia è una carezza. Vivere il giubileo nella realtà di ogni giorno*, Milano, s. 216.

¹⁶ Dodajmy, że wartości te wyrażają się w bliskich papieżowi i jakże komplementarnych regułach, zaczerpniętych z nauczania *Vaticanum Secundum* (por. *Gaudium et spes*, nr 91). Co istotne, Franciszek często podkreśla, że czuje się spadkobiercą (niejako dzieckiem) tego soboru.

2.3. Akceptacja cierpienia

Niezmiernie istotny fragment adhortacji dotyczy troski o rodziny doświadczone kryzysem niepełnosprawności¹⁷ jednego ze swych członków. Należałoby mu przypisać niebagatelne znaczenie ze względu na to, że wpisuje się on w kontekst mocno uwypuklanej przez papieża wyobraźni miłosierdzia. W numerze 47 adhortacji czytamy:

Ojcowie synodalni zwrócili także szczególną uwagę na „rodziny z osobami niepełnosprawnymi, w których inwalidztwo, wdzierając się w życie, rodzi głębokie i nieoczekiwane wyzwanie, zakłóca równowagę, pragnienia i oczekiwania. [...] Na wielki podziw zasługują rodziny, które z miłością akceptują trudne doświadczenie dziecka niepełnosprawnego. Dają one Kościołowi i społeczeństwu cenne świadectwo wierności wobec daru życia. W procesie przyjęcia i troski o misterium kruchości, rodzina, wraz ze wspólnotą chrześcijańską, będzie mogła odkryć nowe gesty i język, formy zrozumienia i tożsamości. Osoby niepełnosprawne stanowią dla rodziny dar i okazję do wzrastania w miłości, we wzajemnej pomocy i jedności. [...] Rodzina, która akceptuje w duchu wiary obecność osób niepełnosprawnych, będzie w stanie rozpoznać i zagwarantować jakość i wartość każdego życia, z jego potrzebami, prawami i możliwościami. Będzie ona pobudzać do opieki i troski oraz będzie promować towarzyszenie i miłość na każdym etapie życia”. Pragnę podkreślić, że uwaga poświęcona zarówno imigrantom jak i osobom niepełnosprawnym jest znakiem Ducha Świętego. Obydwie bowiem te sytuacje są paradygmatyczne: ukazują szczególnie, jak jest dziś przeżywana logika miłosiernej akceptacji oraz integracji osób słabszych.

Ojciec Święty cytuje fragmenty wypowiedzi ojców synodalnych, którzy z całą jednoznacznością ukazali dramatyzm, nienaturalność antropologiczną i sprzeczność niepełnosprawności z wrodzonymi, danymi przez Boga pragnieniami oraz inklinacjami osoby ludzkiej. Spojrzenie to zostało natychmiast pogłębione poprzez odwołanie do ewangelicznej zasady samozaparcia i transcencji egoizmu w imię prawdziwej altruistycznej miłości. Jak zauważa Ojciec Święty, logika akceptacji cierpienia oraz ściśle z nią powiązana logika przyjęcia drugiego w tajemnicy jego różnorodnej ułomności, ostatecznie, dzięki nieustannej radykalnej nowości Ewangelii, nie stanowi przeciwieństwa rozwoju, szczęścia i dynamiki życia rodzinnego. Właśnie do takiej ewangelicznej postawy zaproszeni są duszpasterze towarzyszący rodzinom boleśnie dotkniętym kryzysem niepełnosprawności¹⁸.

¹⁷ Warto zauważyć, że problem skłonności homoseksualnych dziecka jest analogicznym jak niepełnosprawność kryzysem dla niektórych rodziców. Towarzystwo w tym kryzysie jawi się jako szczególnie delikatne i wymagające. Por. AL nr 250.

¹⁸ Franciszek w swoim nauczaniu z wielkim pietyzmem podchodzi do staurologicznego wymiaru egzystencji chrześcijańskiej, co znalazło wyraz w cytowanych powyżej słowach adhortacji. Poparcie tej tezy odnajdujemy m.in. w słowach: „Nasza przynależność do Kościoła ma swój

2.4. Szacunek dla Bożej autonomii

Kolejno papież stara się pogodzić ze sobą dwie z pozoru niekompatybilne rzeczywistości. Z jednej strony akcentuje pokorną i zdecydowaną służebną wobec tajemniczego działania Boga rolę Kościoła, z drugiej zaś konieczność bezkompromisowego stawiania małżonkom nie zrelatywizowanych ani też nie złagodzonych wymagań Ewangelii.

W świetle przypowieści o siewcy (por. Mt 13,3-9), naszym zadaniem jest współpraca w siebie: reszta jest dziełem Boga. Nie można też zapominać, że Kościół, który mówi o rodzinie, jest znakiem sprzeciwu, ale małżonkowie są wdzięczni, że pasterze przedstawiają im motywacje do odważnego postawienia na miłość silną, solidną, trwałą, zdolną do stawienia czoła temu wszystkiemu, co pojawia się na ich drodze (AL 200).

Fragment ten jest niezwykle istotny i cenny, gdyż nakierowuje nas na złoty środek pomiędzy skrajnością fałszywej „pokory pastoralnej”, podpowiadającej łagodzenie wymagań w imię źle pojętego niestawiania się na miejscu Boga, a drugą, równie niebezpiecznie skrajną postawą, jaką jest zapominanie o tym, że jedynie Bóg do końca zna serce człowieka i potrafi najpełniej ocenić jego postępowanie, prowadząc go drogami, które jawią się jako tajemnicze dla niego samego oraz dla otoczenia, w tym także duszpasterzy. Tę Bożą autonomię w prowadzeniu człowieka w sposób absolutnie wyjątkowy powinien rozemnić i uszanować każdy duszpasterz¹⁹.

2.5. Samodzielność i upodmiotowienie

Kolejną zasadę, która wyłania się z toku lektury adhortacji *Amoris laetitia*, można określić jako samodzielność i decyzyjność rodzin w kryzysie. Papież wyraźnie daje do zrozumienia, iż Kościół, jakkolwiek zatroskany o pomoc podopiecznym, nie rozwiązuje za nich trapiących ich problemów. Powinien on ra-

fundament tam, gdzie Kościół się rodzi – na krzyżu. [...] W każdym kościelnym fundamencie obecny jest krzyż”. J. Bergoglio, *Otwarty umysł, wierzące serce. Rekolekcje papieża Franciszka*, M. Juszcak, M. Grygierska [tłum.], Kraków 2013, s. 79. Choć powyższe rozważania papieża odnoszą się do Kościoła, czyż rodzina nie jest, jak zdefiniował ją Sobór Watykański II, sanktuarium rodzinnym, noszącym wszystkie znamiona eklezjalności? Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, nr 11.

¹⁹ W tym kontekście interesująca jest myśl papieża o nieodzowności pewnego marginesu niepewności i wątpliwości w prowadzeniu ludzi do Boga. Tak realizowana cnota pokory była znamieną dla wszystkich wielkich autorytetów religijnych, poczynając od Mojżesza. Gwarantowała ona pozostawienie przestrzeni dla działania Bożego, a nie dla naszych pewności. Por. Francesco, *La mia porta è sempre aperta. Una conversazione con Antonio Spadaro*, Milano 2013, s. 97.

czej zgodnie z mądrą pedagogiką prowadzić ich do samodzielnego odkrycia najlepszego rozwiązania swojej sytuacji. W tym kontekście czytamy: „Kościół chce dotrzeć do rodzin z pokornym zrozumieniem i swoją chęcią towarzyszenia każdej i wszystkim rodzinom, aby odkryły najlepszy sposób przezwyciężenia trudności napotykanych na swojej drodze” (AL 200).

W dalszej kolejności Franciszek, kontynuując wątek ogólnej oraz szczegółowej pomocy rodzinom, podkreśla, że musi być ona udzielana w paradygmacie upodmiotowienia wiernych świeckich²⁰. Oznacza to również, że globalne idee i działania duszpasterskie powinny skonkretyzować się w formy adekwatnego wspierania rodzin, innymi słowy dostosowanego do specyfiki poszczególnych przypadków. Takie skupienie uwagi na rodzinie, a zarazem specjalizacja i standaryzacja duszpasterstwa rodzin nie mogą odbyć się bez autentycznego upodmiotowienia świeckich poprzez dostarczenie im narzędzi do samodzielnego rozwiązywania ich problemów tak, by nie wszystko było zależne od duszpasterza. Poniższy passus sugeruje ponadto, że rodziny chrześcijańskie należy odpowiednio przygotować do właściwie rozumianej samooceny, także poprzez wyposażenie je w instrumenty o charakterze teoretycznym, czyli wskazówki, które mogłyby być następnie odpowiednio aplikowane do konkretnych sytuacji egzystencjalnych:

Nie wystarczy włączyć ogólną troskę o rodzinę w wielkie projekty duszpasterskie. Aby rodziny mogły stać się coraz bardziej aktywnymi podmiotami duszpasterstwa rodzinnego, konieczny jest „wysiłek ewangelizacyjny i katechetyczny skierowany do wnętrza rodziny”, który dawałby im wskazówki w tej dziedzinie (AL nr 200).

2.6. Świadomość dynamiki zła

Istotnym zagadnieniem w tekście *Amoris laetitia* jest towarzyszenie narzeczonym. Papież szczegółowo wymienia warunki dobrej katechezy przedmałżeńskiej. Jeden z jej celów stanowi zapobieżenie kryzysom wynikającym z niedojrzałego przeżycia okresu poprzedzającego moment zaślubin. Franciszek zachęca więc nie tylko duszpasterzy, ale także całą wspólnotę parafialną, w szczególności doświadczonych małżonków, aby służyli młodym małżeństwom radą, przykładem i konkretnym wsparciem w toku starannie zaplanowanych kursów²¹. Bardzo wymowny w tym kontekście jest fragment numeru 41 omawianego przez nas dokumentu:

²⁰ Por. J. Kupczak, *Źródła sporu o Amoris laetitia*, Warszawa, s. 230-231.

²¹ Por. AL nr 217.

Wielu jest tych, którzy mają tendencję do pozostawiania na wczesnych etapach życia emocjonalnego i seksualnego. Kryzys pary małżeńskiej destabilizuje rodzinę i poprzez separację i rozwód może doprowadzić do poważnych konsekwencji dla dorosłych, dzieci i społeczeństwa, osłabiając jednostkę i więzy społeczne.

Przed wszystkim należałoby wyakcentować fakt, iż papież ukazuje ścisłą zależność między strukturami grzechu pojedynczego człowieka, a strukturami zła społecznego. Konieczne staje się, aby uwrażliwiać osoby towarzyszące rodzinom na to, że niedojrzałość psychoseksualna jednostki nie pozostaje jej prywatnym problemem, lecz promieniuje na coraz szersze kręgi osób, a nawet instytucji. Dlatego też kolejną zasadą przygotowania do towarzyszenia rodzinom w kryzysie jest pogłębianie świadomości dynamiki działania i rozprzestrzeniania się zła, zwłaszcza jeśli wynika ono z głęboko zakorzenionych w powszechnej mentalności zgubnych filozofii, wymieszanych w postmodernistycznym tyglu. W dalszej części numeru 41 Ojciec Święty piętnuje powierzchowność, brak odwagi, niecierpliwość, brak miłosierdzia i gotowości do pojednania²². Niestety coraz częściej zdarza się, że kryzysy wynikające z niewłaściwego przepracowania naturalnych rozczarowań małżeńskich wymagają od Kościoła towarzyszenia młodym małżonkom w taki sposób, w jaki towarzyszy się osobom dopiero przygotowującym się do zawarcia tego sakramentu. Okazuje się więc, że sposobem towarzyszenia jest pokorne powracanie do fundamentalnej tematyki miłosierdzia, która wydaje się przynależeć do wcześniejszych, narceżeńskich etapów edukacji na temat małżeństwa.

2.7. *Admirabile commercium*

Warto tutaj przywołać cytat, który można określić mianem *regula aurea* towarzyszenia małżeństwu pogrążonym we wszelkiego rodzaju kryzysach: „To właśnie czynił Jezus wobec Samarytanki (por. J 4,1-26); skierował słowo do jej pragnienia prawdziwej miłości, aby ją uwolnić z tego wszystkiego, co zaciemniało jej życie i doprowadzić ją do pełnej radości Ewangelii (AL nr 294). Powyższe stwierdzenie wypływa z serca tak jasno wyłożonej przez Jezusa Ewangelii. Warto odnotować pobrzmiewającą tu transcendentalno-antropologiczną interpretację podejścia Chrystusa do kobiety z Samarii. Wyrażenie: „skierował słowo do jej pragnienia prawdziwej miłości” stanowi bezpośrednie nawiązanie do metody uprawiania teologii (ale też praktycznego duszpasterstwa w ramach obustron-

²² „Często mamy do czynienia z wieloma kryzysami małżeńskimi, do których często podchodzi się w sposób powierzchowny i bez odwagi cierpliwości, sprawdzenia, wzajemnego przebaczenia, pojednania, a także poświęcenia. W ten sposób te porażki dają początek nowym relacjom, nowym parom, nowym związkom i nowym małżeństwom, co stwarza złożone sytuacje rodzinne i problematyczne z chrześcijańskiego punktu widzenia” (AL nr 41).

nego uwarunkowania) w oparciu o strukturę i charakterystykę ontyczną osoby ludzkiej. Metoda transcendentarno-antropologiczna odnajduje swoje uzasadnienie w sformułowanej przez św. Ireneusza zasadzie *admirabile commercium*. Przez Wcielenie Syn Boży włączył to, co ludzkie (oprócz grzechu) w ontologię Trójcy Świętej, dokonując nieodwołalnej aprecjacji człowieka i otwierając mu drogę do przeobstwienia. Zatem odwołując się do naturalnego, wpisanego w głębię jeststwa Samarytanki pragnienia miłości, Jezus dał nade wszystko duszpasterzom wzór nie tyle doktrynerskiego projektowania na innych własnej woli, planów czy pragnień, ale pokornego wydobywania z nich tego, co sam Bóg głęboko w nich zdeponował jako skarb i dar. Kościół powinien to odkrywać w poszczególnych wiernych i doceniać, a jednocześnie oczyszczać i rozwijać ich dobre z natury pragnienia, ponieważ to one prowadzą do wielkiego, niezaspokajalnego poza Bogiem *desiderium naturale amoris*²³.

3. Osoby towarzyszące

Ojciec Święty w tekście adhortacji *Amoris laetitia* wskazuje na trzy grupy osób, które zostały wezwane do towarzyszenia rodzinom w „oswajaniu ich kryzysu”, są nimi: duszpasterze, specjaliści oraz inni małżonkowie.

3.1. Duszpasterze

Towarzyszenie jest na wskroś ewangeliczną postawą, którą dostrzegamy w życiu samego Chrystusa. Widzimy ją w Jego stosunku do uczniów: Nikodema (por. J 3,1-13), Samarytanki (por. J 4,1-26) czy uczniów idących do Emaus (por. Łk 24,13-35), którym osobno wyjaśniał nauki. To On ukazał „sztukę towarzyszenia” i formował do niej swoich uczniów. Papież Franciszek podkreśla, że główną rolą uczniów Chrystusa – kapłanów towarzyszących rodzinie – jest zachęcanie do wzrastania w wierze oraz pomoc w jej umacnianiu (por. AL nr 227). Podstawowymi narzędziami posługi duszpasterzy w sytuacjach kryzysowych pozostaje sakrament pokuty i pojednania, sakrament Eucharystii, głoszenie słowa Bożego oraz kierownictwo duchowe (por. AL nr 211, 227). Poza tym w tekście adhortacji odnajdujemy wiele praktycznych wskazań, jak być dla rodziny: zachęta małżonków do uczestnictwa w rekolekcjach (por. AL nr 229), tworzenie przestrzeni modlitwy (por. AL nr 227), potrzeba i umiejętność odwiedzin duszpasterskich (por. AL nr 227) czy pewien profesjonalizm w kancelarii parafialnej (por. AL nr 229).

²³ To zagadnienie zostało dość szeroko skomentowane w: M. Miller, R. Voderholzer, *Meet Henri De Lubac, His Life and Work*, San Francisco, 2007.

Ponadto Ojciec Święty kładzie nacisk na potrzebę solidnej formacji przyszłych kapłanów, przypominając, że „kapłanom często brakuje odpowiedniej formacji, aby podjąć złożone dzisiejsze problemy rodzin” (por. AL nr 202). Franciszek wyraża również stanowcze przekonanie, że Kościół będzie musiał wprowadzać swoich członków do „sztuki towarzyszenia”, tzn. do zdrowej bliskości pełnej szacunku i współczucia, która jednocześnie będzie leczyła, wyzwała oraz zachęcała do dojrzewania w życiu chrześcijańskim²⁴.

3.2. Specjaliści

Papież tłumaczy, że współczesne duszpasterstwo powinno nabierać coraz bardziej profesjonalnego i interdyscyplinarnego charakteru. Franciszek wskazuje m.in. na nieodzowną rolę psychologów, pedagogów, lekarzy rodzinnych, lekarzy pierwszej pomocy, pracowników socjalnych, kuratorów, socjologów i seksuologów, którzy swą fachową wiedzą mogą rozwiązać szczególnie trudne przypadki. Chodziłoby w tym miejscu m.in. o tak dramatyczne kryzysy, jak te wynikające z przemocy domowej oraz nadużyć seksualnych. To nie miałyby oczywiście pomniejszać kierownictwa duchowego z bezcennym bogactwem duchowym Kościoła i sakramentalnego pojednania, ale dopełniać jego podstawową wartość (por. AL nr 204).

Warto wyakcentować kilka wskazań zawartych w adhortacji *Amoris laetitia* odnoszących się do towarzyszenia na płaszczyźnie psychologicznej. Przede wszystkim należałoby tak dobierać ogólny paradygmat czy też szkołę myśli psychologicznej, aby nie godził on w pryncypia Ewangelii, nie szukał szybkich, racjonalnych i wygodnych rozwiązań²⁵: „Ojcowie synodalni mówili o dzisiejszych tendencjach kulturowych, które zdają się narzucać nieograniczoną afektywność, [...] afektywność narcystyczną, niestałą i zmienną, która nie zawsze pomaga w osiągnięciu większej dojrzałości” (AL nr 41). Kolejną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę, jest sprawa dobrego rozeznania w tzw. psychologii komunikacji²⁶: „W kryzysie, którego nie podjęto, największy uszczerbek ponosi wzajemna komunikacja” (AL nr 233). Osoby towarzyszące małżeństwom w kryzysach, powinny być świadome tego, że pewne cezury życiowe są mocno nacechowane psychologicznie. Zatem oprócz towarzyszenia sakramentalnego, w tych istotnych momentach duszpasterze powinni zdawać sobie sprawę

²⁴ Por. I. Szajkowska, *Towarzystwo małżonkom w kryzysach*, 257.

²⁵ Pozycją, która szeroko omawia to zjawisko jest: A. Wasukiewicz, *Niebezpieczna psychologia. Próba zastąpienia religii?*, Poznań 2017.

²⁶ O znaczeniu komunikacji w praktyce życia małżeńskiego i duszpasterskiego, por. Franciszek, D. Wolton, *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie*, M. Chojnacki [tłum.], Kraków 2018, 173-210.

z psychologicznego wymiaru tych wydarzeń oraz konieczności odpowiedniego odniesienia się do wiernych właśnie na poziomie ludzkim (por. AL nr 236). Na koniec należy docenić wagę tzw. psychologii głębi, zwłaszcza w kontekście leczenia ran z przeszłości. Wiedza o trójwymiarowym temporalnym funkcjonowaniu człowieka z pewnością podniesie jakość towarzyszenia małżeństwom w kryzysie (por. AL nr 239).

3.3. Doświadczeni małżonkowie

Franciszek zachęca nie tylko duszpasterzy czy różnego rodzaju specjalistów, ale także całą wspólnotę parafialną²⁷, aby służyli – szczególnie młodym małżonkom – radą, przykładem i konkretnym wsparciem. Według papieża nieodzowną rolę w parafii odgrywa obecność par małżeńskich posiadających odpowiednią formację, które będą wspierać innych małżonków w dojrzewaniu w wierze. Znamienne w duszpasterstwie małżeństw jest to, że powinno być ono „duszpasterstwem więzi”, które z jednej strony będzie pomagać w dojrzewaniu w miłości, z drugiej zaś w przezwyciężaniu trudnych chwil. Doświadczeni małżonkowie – pisze papież – będą im pomagać w odkrywaniu dobrej wiadomości, którą kryje w sobie każdy kryzys. Obecnie jednym z nadrzędnych zadań w duszpasterstwie rodzin jest umacnianie więzi małżeńskiej oraz pomaganie w leczeniu ran – co wynika z szerzącego się dramatu rozwodów (por. AL 211, 232, 246).

Zakończenie

Papież Franciszek pobudza świadomość współczesnych katolików co do złożoności szeroko pojętych problemów życia małżeńskiego. Świadomość ta powinna, w jego zamierzeniu, zaowocować wzmoczoną wrażliwością i konkretnymi zasadami skierowanymi wobec par dotkniętych wielorakimi kryzysami. Takie poszerzenie perspektywy oglądu problematyki małżeńskiej każe uwzględnić aspekty dotąd mniej wyeksponowane, związane z wartkim i stąd nieprzewidywalnym, nie dającym sprowadzić się do określonych formuł lub schematów nurtem konkretnej egzystencji. W tym sensie można mówić o dokonywanej przez Franciszka na różnych poziomach jego posługi rezygnacji z postawy jurydycznej na rzecz podejścia bardziej realistycznego, biorącego pod uwagę jedynostkowość i niepowtarzalność losów każdego człowieka.

²⁷ Wspólnota powinna stawać przed zadaniem uświadamiania młodym małżeństwom powagi i doniosłości ich decyzji zawarcia sakramentalnego małżeństwa, a także ukazania piękna tego sakramentu. O znaczeniu wspólnotowości i solidarności międzyludzkiej na rozmaitych poziomach, por. E. J. Nowacka, *Wprowadzenie do doktryny społecznej Benedykta XVI. Państwo i społeczeństwo w poglądach Franciszka*, Wrocław 2015, s. 212-213.

Bibliografia

- Bachanek G., *Komunia duchowa. Niektóre problemy teologiczne*, „Teologia w Polsce” 10/2 (2016), s. 43-58.
- Barth G., „*Amoris laetitia*” – ciągłość czy zerwanie? Kwestie hermeneutyczne, [w:] J. Goleń [red.], *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2017, 25-50.
- Bergoglio J., *Otwarty umysł, wierzące serce. Rekolekcje papieża Franciszka*, M. Juszczyk, M. Grygierska [tłum.], Kraków 2013.
- Brena G. L., „*Amoris laetitia*”: *questioni aperte*, „*Studia Patavina*” 66 (2019), s. 491-502.
- Buttiglione R., *Risposte amichevoli ai critici di „Amoris Laetitia”*, Milano 2017.
- Cordes P. J., „*Komunia duchowa*” uwolniona od patyny wieków, Przemysł 2015.
- Francesco, *La mia porta è sempre aperta. Una conversazione con Antonio Spadaro*, Milano 2013.
- Francesco, A. Spadaro [red.], *La misericordia è una carezza. Vivere il giubileo nella realtà di ogni giorno*, Milano 2015.
- Franciszek, *Miłosierdzie to imię Boga. Rozmowa z Andreeq Torriellim*, J. Ganobis [tłum.], Kraków 2016.
- Franciszek, Wolton D., *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie*, M. Chojnacki [tłum.], Kraków 2018.
- Goleń J., [red.], *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2017.
- Góralski W., *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, Płock 2016.
- Granados J., Kampowski S., Pérez-Soba J. J., *Amoris laetitia. Accompagnare, discernere, integrare. Vademecum per una nuova pastorale familiare*, Siena 2016.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, wyd. pol. Watykan 1981.
- Jaworski R., *Kiedy miłość boli. O zranieniach i przebaczeniu w małżeństwie*, Płock 2015.
- Kasper W., *Il messaggio di „Amoris laetitia”. Una discussione fraterna*, Brescia 2018.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Kupczak J., *Źródła sporu o „Amoris laetitia”*, Warszawa, s. 230-231.
- Liberska H., *Rozwój rodziny i rozwój w rodzinie*, [w:] I. Janicka, H. Liberska [red.], *Psychologia rodziny*, Warszawa 2014.
- Martínez Sistach L., *Come applicare „l'Amoris laetitia”*, Città del Vaticano 2017.
- Melina L., *Wyzwania „Amoris laetitia” dla teologa moralisty*, „Teologia i Moralność” 13 (2018) 1, s. 25-38.
- Miller M., Voderholzer R., *Meet Henri De Lubac, His Life and Work*, San Francisco, 2007.
- Mroczkowski I., *Etos miłosierdzia a wierność małżeńska. Moralne dylematy osób żyjących w związkach niesakramentalnych*, Płock 2017.
- Namysłowska I., *Terapia rodzin*, Warszawa 1997.
- Nowacka E. J., *Wprowadzenie do doktryny społecznej Benedykta XVI. Państwo i społeczeństwo w poglądach Franciszka*, Wrocław 2015.
- Salzman T. A., Lawler M. G., *The Critics of Pope Francis and „Amoris Laetitia”*, „*New Theology Review*” 30 (2018) 2, s. 43-54.
- Spadaro A., „*Amoris laetitia*”. *Struttura e significato dell'Esortazione apostolica post-sinodale di Papa Francesco*, „*La Civiltà Cattolica*” (2016) 3980, s. 105-128.
- Szajkowska I., *Towarzyszenie małżonkom w kryzysach w świetle adhortacji „Amoris laetitia”*, „*NURT SVD*” (2019) 249-261.

- Vademecum duszpasterstwa osób żyjących w związkach nieregularnych w diecezji płockiej*, Płock 2018.
- Vignelli G., *Rewolucja duszpasterska. Sześć słów-talizmanów w synodalnej debacie o rodzinie*, Kraków 2016.
- Wasiukiewicz A., *Niebezpieczna psychologia. Próba zastąpienia religii?*, Poznań 2017.